

# Wzgórze Ya-Pa 3, Czekam

Czekam aż pozbieram wszystkie swoje myśli (myśli) nic nowego Wojtas chyba nie wymyśli korzyści z tego płyną rozmaite uderzam kantem palca (palca) i wszystko jest rozbite nie wiem co to jest (jest) jak się to robi skręcam zapalam psuję by zrobić naprawić się nie da tego co znikło zapalam po raz drugi trzęsienie ucichło tak (tak) czuję tylko ciszy smak (smak) to jest AGRO styl czyli drugi mój znak (znak) nowe oblicze jeden dziewięć dziewięć sześć (sześć) lub siedem (siedem) byłem pewien właśnie tego!

Czekam aż pozbieram wszystkie swoje myśli! Nic nowego Wojtas chyba nie wymyśli!

Czekam aż pozbieram wszystkie swoje myśli! Nic nowego Wojtas chyba nie wymyśli!

Czekam aż pozbieram wszystkie swoje myśli! Nic nowego Wojtas chyba nie wymyśli!

Czekam aż pozbieram wszystkie swoje myśli! Nic nowego Wojtas chyba nie wymyśli!

Czekam a dynamit jest w mojej dłoni (jest) wyrok zostanie zaraz wykonany (tak) jest już mniej niż zero (zero) ja włączam stereo (stereo) otwieram swoje usta by wyrzucić to z siebie to jest moja praca ja okupuje scene (scene) mój rym jest jak lewy prosty uderzenie rewolucja zacznie się od sceny ludzie tak naprawdę potrzebują jakiejś zmiany (zmiany) w moje plecy wycelowali snajperzy styl A.G.R.O. manifestuj twardo media (media) i biznes chcą nami kierować wykopię im dół (dół) i zaraz ich pochowam czekam a dynamit jest w mojej dłoni już nikt mnie nie goni ładunek dostarczony!

Czekam a dynamit jest w mojej dłoni wyrok zostanie zaraz wykonany!

Czekam a dynamit jest w mojej dłoni wyrok zostanie zaraz wykonany!

Czekam a dynamit jest w mojej dłoni wyrok zostanie zaraz wykonany!

Czekam a dynamit jest w mojej dłoni wyrok zostanie zaraz wykonany!

Czekam mego miasta brudne dzieci ładne panie zapraszamy do reklamy w moim stanie (stanie) AGRO płynie i wypłynie w twojej minie widzę tylko trochę zła (zła) jeden dziewięć dziewięć siedem spadnie na miasto jeden i załatwi to się wie co (co) widzę twoje życie widzę jego życie czym się różnicie (czym) wyrzucić kotwice już czas mam dosyć nie pije już za twoje zdrowie (zdrowie) moje usta gotowe rym wbijam ci w (głowę) głowę nie ma tu przemocy gangsterów i złości (nie) nie ma tu pokoju nie ma tu miłości (nie) jest pustka czyli stan o którym nic nie wiesz Borygo Rekin uderzam płomieniem przekazem łamie nawet najtwardszy lód (cud) cud (cud) ) stary cud stary cud!

Czekam nie mam ci już nic do powiedzenia! Żegnając zaczynam płomieniem uderzam!

Czekam nie mam ci już nic do powiedzenia! Żegnając zaczynam płomieniem uderzam!

Czekam nie mam ci już nic do powiedzenia! Żegnając zaczynam płomieniem uderzam!

Czekam nie mam ci już nic do powiedzenia! Żegnając zaczynam płomieniem uderzam!